

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/195111,Pawel-Keska-Z-pomoca-dla-S-Bozena-Laskiewicz.htm>

02.03.2026, 23:44

## Paweł Kęska: Z pomocą dla „S” Bożena Laskiewicz

Jesteśmy w Londynie, w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym. Rozmawiamy z Bożeną Laskiewicz, prezesem Fundacji Medical Aid for Poland. W latach osiemdziesiątych, kiedy po okresie Solidarności zapadła noc stanu wojennego, Fundacja wysłała do Polski ponad dziewięćdziesiąt trzydziestotodnowych tirów z pomocą medyczną. W kolejnych latach, do roku 1989, przyjechało kilkaset kolejnych tirów. Jak zaczyna się Pani historia?

13.12.2023

Nie było mi dane urodzić się w Polsce. Za to urodziłam się tam, gdzie Chrystus, w Palestynie. Mój ojciec był profesorem laryngologii w Poznaniu. Kiedy wybuchła wojna, trafił do Rumunii, do obozu internowanych, potem do Iraku. Moja mama z kolei mieszkała w Krakowie na osiedlu oficerskim. We wrześniu '39 jakiś żołnierz szukał drogi, bo szedł z rozkazami, i mama powiedziała, że go zaprowadzi. Wpadła do domu, żeby powiedzieć, że nie będzie na obiedzie, a jej mama mówi: - Dziecko, czy ja cię jeszcze zobaczę? I już się nigdy się nie spotkały... Była ewakuacja i moja mama poszła z tym wojskiem. Część wpadła w ręce Sowietów, reszcie udało się ewakuować do Rumunii. Mama trafiła do obozu internowanych. Na 11 listopada szykowali akademię. Kapitan Adam Kowalski z tej okazji napisał słowa pieśni: „O Boże, któryś jest na niebie... wyciągnij sprawiedliwą dłoń”. Wyłączyli prąd i więźniowie 11 listopada przy świecach pierwszy raz śpiewali tę pieśń. Kuzyn mamy był konsulem w Bułgarii i wyciągnął ją z obozu. Przez Turcję dopłynęła do Hajfy. Rodzice poznali się w Jerozolimie. Pobrali się w Domu Polskim i zamieszkali w Tel Awiwie. Tam się urodziłam w 1942 r., ale ochrzczona byłam w bazylice Narodzenia Pańskiego w Betlejem. Jest tam taki zwyczaj, że po chrzcie zabiera się dzieci do Groty Narodzenia i kładzie się na tej gwieździe [miejscu narodzenia Jezusa Chrystusa]. Tak się zaczęła moja historia.

## Jakie są pierwsze obrazy, które pamięta Pani z dzieciństwa?

Moje pierwsze wspomnienie w życiu to - jak z mamą siedziałam na schodach, na tyłach jakiejś kuchni, bo był nalot. To był chyba czterdziesty czwarty. Przez długie lata, nawet już po przyjeździe do Anglii, to coś we mnie drgało, kiedy słyszałam nisko latające samoloty.

## Jak wyglądało życie w Tel Awiwie?

W Tel Awiwie było polskie przedszkole i żyliśmy tam bardzo polskim życiem. To dla mnie było przejmujące jak mama nas wiosną i jesienią brała na plażę w Tel Awiwie i mówiła: - Patrzcie, te bociany lecą do Polski. To była dla mnie taka świętość. Do dziś mam do bocianów wielką sympatię. Wszystko można było załatwić po polsku, bo większość Żydów była z Polski i oni byli bardzo życzliwi. Potem przyjechali żołnierze od Andersa, ci wydobyli z Rosji, którzy później walczyli pod Monte Cassino.

## Kiedy Pani rodzina opuściła Izrael? Bo to już był Izrael...

Po Jałcie Anglicy zaczęli się wycofywać z różnych stron świata, z Indii, ale i z Izraela. Wtedy Arabowie uderzyli na to wolne państwo Izrael. Pamiętam zasieki z drutów kolczastych, godziny policyjne. Wyjechaliśmy z ostatnim transportem brytyjskim. Płynęliśmy promem przez Kanał

Sueski do Egiptu. Potem, w grudniu wsiedliśmy na statek, który płynął z Indii, przez Bliski Wschód, do Anglii. W grudniu była na statku wigilia. Angielskie dzieci dostawały piękne zabawki, a nam dawali czekoladowe batoniki. Wówczas zupełnie nie rozumiałam, że my jesteśmy inni. Przez Atlantyk dopłynęliśmy do Liverpoolu. Trafiliśmy do obozu przejściowego w północnej Anglii. Pamiętam, że wtedy była zima tysiąclecia. Pierwszy raz widziałam śnieg. W końcu przenieśliśmy się do Londynu. Ojcu uznano dyplomy, a ja we wrześniu zaczęłam szkołę. Po angielsku umiałam tylko powiedzieć „good morning”. Robiłam jednak szybkie postępy i na koniec roku dostałam nagrodę. Po podstawówce dostałam się do szkoły Notre Dame de Sion, czyli do jednej z najlepszych w Londynie szkół dla dziewcząt.

Fragment artykułu opublikowanego w [„Biuletynie IPN nr 12/2023](#)

## ► [Czytaj całość](#)

Paweł Kęska (ur. 1976) – dziennikarz, teolog, historyk sztuki, manager kultury, pracownik Muzeum i Ośrodka Dokumentacji Życia i Kultu Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie. Autor cyklu audycji „Wywiad z Człowiekiem” w Radiu Warszawa i na kanale spotify. Autor książki: Zawsze głosiłem prawdę. Nauczanie społeczne w wypowiedziach księdza Jerzego Popiełuszki. Wybór źródeł (2023) i in.

[Poprzedni Strona](#)  
[Następny Strona](#)



---

Pliki do pobrania

[Paweł Keska: Z pomocą dla „S” Bożena Laskiewicz - „Biuletyn IPN” nr 12/23 \(pdf, 1.39 MB\)](#)

---